NRO 37.

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 8 MAIA V.S. 1812 ROKU.

z Petersburga, dnia 20 kwietnia.

z Bożey Łaski,

MY ALEXANDER PIERWSZY,

IMPERATOR i SAMOWŁADZCA

Wszech Rossyy, i t. d. i t. d. i t. d.

Dochodzące do Nas wiadomości, o trudnościach w prywatnych i publicznych obrótach pieniężnych, jakie wynikły z okoliczności w guberniach niektórych Państwa NASZEGO, przekonywaią coraz mocniey, o konieczności zaprowadzenia po wszystkich mieyscach jednakowego kursu assygnat bankowych Państwa.

Stosownie do tego,

Rozważywszy opinią Rady Państwa,

UZNALIŚMY za rzecz pożyteczną postanowić, co następuje:

1. W całéy rozległości Państwa, rachunki i opłaty, od wyyścia ninieyszego manifestu, opierać na assygnatach bankowych Państwa.

2. Na tey zasadzie ustanawiaią się wszystkie obróty pieniężné, składaiące się:

1ód) Z opłaty od osób prywatnych do Skarbu,

2re) Z opłat ze Skarbu osobóm prywatnym.

3cie) Z opłat osób prywatnych między sobą.

o Opłacie od osób prywatnych Skarbowi.

3. Jako podatki i opłaty, które dotąd oznaczane były w srebrze, od roku 1812, pobieraią się iuż, podług prawideł powszechnych, w assygnatach bankowych Państwa; tak i niedopłaty podatkow w srebrze, przed wydaniem ninieyszego urządzenia pozostałé, odtąd pozyskiwać w assygnatach, po dwa ruble za ieden.

4. Pobory celné, w Administracyi leśnéy za przedaż drzewa z lasów skarbowych, i w Departamencie pocztowym, w srebrze pobierane, zamienić na assygnaty bankowe Państwa, stosownie do rozrządzenia Ministeryum Skarbu i Spraw wewnętrznych i pobiérać odtąd w assygnatach Państwa.

5. Pobory z karczem od prawa cząstkowey przedaży napoiów i żywności, z młynow, z gruntów skarbowych i artykułow czynszowych, na kontraktach zasadzone, pobierać zamiast srébra w assygnatach, licząc trzy ruble za ieden, do wyyścia terminow kontraktowych; zostawuiąc wreście woli opłacaiących, wnosić one wsrebrze.

6. Dochody z maiątkow skarbowych, za kontraktami arendownémi i umowami, w srebrze do skarbu wnoszące się, równie i niedopłaty podług tych kontraktow, na teyże zasadzie, przyymować w assygnatach, po trzy ruble za jeden, albo srébrem, podług woli płacących.

7. Wszystkie umowy i kontrakta, między Skarbem i osobami prywatnémi, na dzierżawę poborów i maiątkow, zawierać odtąd na assygnaty państwa.

O opłatach ze Skarbu osobom prywatnym.

8. Długi skarbowé, w srebrze zawieraiące się, wypłacaią się tąż monetą, lub assygnatami, podług kursu na srebro w dzień opłaty.

9. Wyłączaią się od tego bilety bankowe i lombardowe, na srebro wydane i obligi Kommissyi umorzenia długów, tak w procentach ich, jako i kapitale, które wypłacaią się monetą srebrną.

10. Wszystkie układy, umowy i kontrakta, między Skarbem i osobami prywatnemi, na podrady i dostarczenia, odtąd uskuteczniać i zawierać nie inaczey, tylko na assygnaty bankowe Państwa.

O opłatach między osobami prywatnémi.

11. Wszystkie rachunki gospodarskié i handlowe, wyliczenia dochodów i wszelkie obróty pieniężne publiczne, nie inaczey maią bydź robione, tylko na assygnaty bankowé Państwa.

12. Na tey zasadzie ceny w *preis-kurantach*, ceny sprawkowé i kurs wymienny pieniędzy, liczą się we wszystkich mieyscach na assygnaty bankowé.

13. Kontrakta, prawa zastawne i wieczysté, wexle, obligi i inne wszelkiego rodzaiu tranzakta, między ludźmi prywatnymi, zostawuią się ich woli, zawierać i pisać na assygnaty lub srebro, podług dobrowolney zgody. Lecz opłata, tych tranzaktow, nie może bydź odrzuconą w assygnatach, podług kursu na srebro w dzień opłaty.

14. Za kontraktami arendownemi i umowami, dotąd zawartemi, między osobami prywatnémi na srebro, zostawuie się woli płacącego, wnieść pieniądze w srebrze lub assygnatach, podług kursu na srebro w terminie opłaty.

15. Na teyże zasadzie uskuteczniać opłaty kontraktowé za dzierżawę dóbr skarbowych, oddanych w doczesne posiadanie rożnym osobóm i przelanych przez nie w drugie ręce. Należącą zaś z nich do Skarbu kwartę lub arendę, pozwala się opłacać zamiast srebra assygnatami, po trzy ruble za jeden.

W Sankt-Petersburgu, dnia 9 kwietnia 1812 roku.

Na autentyku własną JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI ręką napisano tak: ALEXANDER.

(*Kontrassygnował*: *Mikołay Hrabia Sołtykow Prezydent Rady Państwa.*) (*z Gaz. Senac.*)

D. 24. Metropolita *Gabryel*, Exarcha *multański* i *wołoski* otrzymał znaki brylantowané orderu ś. *Andrzeja.* Konsyliarze Nadworni *Koziełł* i *Jakowlew* mianowani kawalerami orderu ś. *Włodzimierza* 4 klassy, a Margrabia *Kastelno* orderu ś. *Anny* 2 klassy.

D. 27. Sekretarz Stanu, Aktualny Kamerher *Witowtow* mianowany kawalerém orderu ś. *Włodzimierza*, 2 klassy, wielkiego krzyża. Assesor Koleski *Mitusow*, mianowany Kamerherem dworu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI. (*pocz. półn.*)

*) *z Łuhi, d. 10 kwietnia.* JEGO IMPERATORSKA MOSC, przybył tu dnia dzisieyszego, we środę, o godzinie 11tey po północy, a po odmianie koni puścił się w dalszą podróż traktem do *Pskowa.*

z Pskowa, d. 12 kwietnia. IMPERATOR Jegomość, wczasie bytności swoiey w tuteyszém mie-

*) *W jednym prawie czasie otrzymaliśmy trzy numera gazet Petersburskich, z których dopiéro kładziemy opisy przejazdu Nayiaśnieyszego Pana przez różné mieysca.*

ście, dnia wczorayszego, między innémi, raczył także oglądać konsystuiące tu kommendy Artylleryi. Na obiad do JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI miał szczęście bydź wezwanym tuteyszy Gubernator Cywilny. Wraz po obiedzie, Nayiaśnieyszy Pan w dalszą puścił się drogę, o godzinie 4tey z południa, a o godzinie 7mey wieczorem, stanął w mieście *Ostrowie*, o 56 wiorst stąd odległem. (*poczta półn.*)

Ze Swięcian (w gub. wileńskiey), d. 14 Kwietnia. Dziś, o godzinie 6tey ranney Nayiaśnieyszy Pan przybył do tuteyszego miasta, w pożądanym stanie zdrowia, maiąc czas śnieżny i bardzo przykrą drogę, a z przyczyny w porze teraznieyszey roztopów, do przebywania nieżmiernie zatrudnioną. W Guberniach *petersburskiey, pskowskiey i wileńskiey* był Nayiaśnieyszy Pan kontent ze wszystkich rozrządzeń, z okoliczności Nawyższego Jego przeiazdu, przez władze cywilné i pocztowé uczynionych. Na stacyi *dowgieliskiey* oczekiwał przybycia JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI Inspektor poczt Konsylierz Koleski *Doliwa Dobrowolski*, który miał szczęście spotkać Nayiaśnieyszego Pana: razemże przedstawił Jmperatorowi Jegomości szczegółowe doniesienie o tém wszystkiem, co uczynił, dla uskutecznienia danych mu zaleceń od zwierzchności pocztowey. Nayiaśnieyszy Pan, oświadczywszy mu Naywyższe Swoie ukontentowanie za iego roztropność i czynność, puścił się wdalszą podróż, gościńcém do *Wilna*. (*poczta półn.*)

z Wilna, dnia 8 maja. Reskrypta Naywyższe JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI:

1) „ Professorowi Uniwer X. Wileń. Golańskiemu.

W nagrodę długoletniey służby waszey, w edukacyi publiczney i prac w wydaniu dzieł pożytecznych, Mianuię was kawalerem orderu świętey Anny, drugiey klassy, którego znaki, tu przesyłaiące się, macie włożyć na siebie i nosić podług ustanowienia. W Sankt Petersburgu, dnia 31 marca, 1812 roku.

Na autentyku podpisano: ALEXANDER

Kontrassygnował: Alexy Hrabia Rrazumowski.

2) „ MościPanie Marszałku powiatu Wiłkomierskigo Kościałkowski!

W nagrodę szczególney gorliwości waszey w obowiązkach służby, okazaney w czynieniu wszelkiey, ile możność ze strony waszey pozwalała, pomocy dla woysk, kwateruiących w powiecie wiłkomierskim, Naymiłościwiey Mianuię was kawalerem orderu S. Anny drugiey klassy, którego znaki, brylantami ozdobione, przy tym przesyłaiące się, Rozkazuię włożyć na siebie i nosić podług ustanowienia. Zostaię ku wam przychylny. W Wilnie, dnia 3 maia, 1812 roku. Na autentyku podpisano: ALEXANDER.

Kontrassygnował Minister woyny: *Barklay de Tolli.*

z Nitawy, dnia 17 kwietnia. Wczora przybył tu Xiąże *Wołkoński*, półkownik świty i Fligiel-Adjutant JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI: o 5 wiorst, powyżey miasta naszego, przebywaiąc rzekę, niezmiernie wezbraną wodami wiosennemi, zdarzył się mu nie szczęśliwy przypadek; pojazd, przez odpuszczenie się w tył koni, wpadł z promu do wody; Xiąże, śpiący wtedy, nagle się przebudził, był jednak tak przytomny, iż wnet nietylko rozerwał zapięcie pojazdowe, skoczył do wody, ale też postyliona, pływać nieumieiącego, chwycił za kołnierz, i z nim razem na brzeg wypłynął. Tak przemokły, idzie do blizkiey karczmy, dokąd za nim spieszy z płaczem i narzekaniem postylion, któremu cztery konie zalały się wodą. Nie myśląc o własney szkodzie Xiążę, zamiast pocieszania go, pyta: „ Jak wiele były warte twe konie? „ —500 rubli odpowie postylion.— Odbierz te pieniądze, rzecze Xiąże, i odday swemu Kommisarzowi poczty, pod tym warunkiem, żeby on cię za nieostróżność nie karał.— Czegoż nie obiecuje po sobie podobny młodzieniec. (*z Gaz. Nitawskiey*)

z Paryża dnia 16 kwietnia. Cesarz Jegomość prezydował wczora w *Saint Cloud* na radzie ministrów, a poniey, na radzie administracyiney, dzisiay zaś zlustrował liczny korpus woyska na dziedzińcu *Tuilleryyskim.* Po czém prezydował w radzie administracyiney.

Dnia 20. Wczora w niedzielę, to iest dnia 20 t. m. Imperator Jegomość i król otoczony Xiążętami, ministrami, urzędnikami dworu, przede mszą, w pałacu *Saint Cloud*, w sali tronowey: przyimował poselstwa kollegiów wybierczych departamentów: *Piryneow wyższych, Lozery, góry piorunowey, Po*, które były prowadzone na audyencyą przez mistrza ceremonii i iego pomocnika, wprowadzane przez wielkiego marszałka, a przedstawiane przez Xięcia Wice-Wielkiego Elektora.

Donoszą z *Alby*, iż w żadnym roku nie miano nadzieі tak wielkich urodzajow, jak w teraźnieyszym, a tak mocno przekonani są mieszkańcy o jey pewności, iż znikła zupełnie boiaźń niedostatku; magazyny otwarte zostały natychmiast i wiele zboża widać na targach.

D. 21. Po ostatniém polowaniu w lesie St *Germain*, Cesarz Jmć odwiedził szkołę kawaleryi, lustrował uczniow, kazał im robić obroty woyskowe i oświadczył ukontentowanie swoje, rozkazując wielką z nich liczbę wysłać do różnych regimentów jazdy.

Galiota *amerykańska, l' Independame*, o 213 beczkach, wyszedłszy z *Nowego-Yorku*, dnia 11 marca, weszła do *Bayonny*, dnia 10 t. m. z ładunkiem cukru, kawy, indygo, bawełny, i t. d., należy do kupca *baiońskiego, Jana Balbedat.*

Slup *l' Aventure*, ładowany mąką, *i l' Elia*, ładowany zbożem, weszły do *Havre*, dnia 17 t. m.

W *Tubindze PP. Langsdorf i Fischer*, wydali opisanie roślin, zebranych przez *Rossyan*, w czasie podróży około świata, pod dowództwem P. *Krusenstern* odprawioney. Dzieła tego tytuł iest: *Jeones filicum*, zawiera w sobie 31 gatunków roślin, któ-rych dwie trzecie części zebrane były na wyspie ś. *Katarzyny*, do *Brezylii* należącey i na wyspie *Nukawiwa* na morzu południowym: niektóre z nich były już znajome botanikom; ale opisanie przez dwóch tych podróżuych zrobione daie daleko dokładniey je poznawać i nie zostawuie nic do żądania więcey w tey mierze. Inne są zupełnie nowe. Dziesięciu z nich przydali rysunek, wielce od botaników wychwalany.

P. *Kirhoff*, członek Akademii *petersburskiey* otrzymał cukier z roślin mączystych, przez użycie kwasu siarczanego. P. *Vogel*, zostaiący w *Liceum* Napoleona, powtarzał iego doświadczenia na wielkiey ilości i naypomyślniey mu się udały. Postępowanie chemiczne opisane jest w ostatnim numerze *dziennika fizycznego.* (ob. Gaz. Kur. Lit. Nr. 28).

z Turynu, d. 10 kwietnia. Przez wyrok cesarski dnia 22 lutego został Xiąże *Kamilli Borghese* mianowany kawalerem wielkiego krzyża orderu *Zjednoczenia.* Mianowani kawalerami tegoż orderu, wielkiego krzyża: Hrabia *Faletto-Barol*, senator; Józef *Saint-Martin-de la Motte*; Hrabia *Cambiaso, Senator*; Hrabia *Carbonara*, Senator; *Komandorami: P. Balbe*, inspektor jeneralny Uniwersytetu i Rektor akademii cesarskiey w *Turynie*; *Adam Civaliri* prowizor w liceum turyńskim; Hrabia *Lascaris*; i t. d. Wielka liczba kawalerow, między którymi znayduie się, *Badoni* typograf w Parmie. (*dzien. państwa franc.*)

z Medyolanu, dnia 30 marca. W gazetach naszych czytamy o nieszczęśliwych wypadkach, których przyczyną były, deszcze ciągłe, we *Włoszech wyższych*, przez większą połowę teraźnieyszego miesiąca padające. W departamencie *Rubicone*, ieden z nawyższych wierzchołków gór *Appeninskich*, od mieszkańców *górą wysoką* (*monte alto*) nazywany, pod myty potokami z deszczów wezbranemi, upadł do połowy i zatamował koryto rzeki *Savio.* Wkrótce potym wieś *Quarto*, leżąca przy uyściu tey rzeki, powodzią zalana została; zginęło w niey 19 ludzi i wiele bardzo bydła. (*Gaz. Hamb.*)

z Londynu, dnia 21 marca. Mundury teraźnieysze oficerów morskich maią bydź odmienione: mundur admiralski będzie z białemi obszlagami i haftem.

Xiąże *Clarence* miał temi dniami audyencyą u Xięcia Regenta, w nowym już mundurze.

Jeden z duchownych tuteyszych zapytywał Sądu transportowego: czy może dać ślub jeńcowi francuzkiemu?—Odpowiedziano mu: „ Ponieważ podług praw francuzkich, każdy ślub, wzięty w *Anglii*, przez jakiegokolwiek jeńca francuzkiego, uważa się za nieważny; przeto ile można, należy niedopuszczać zawierania związków małżeńskich „ (*Gaz. Peter. Ros.*)

Dnia 3 kwietnia. Lord *Melville*, iako pierwszy Lord admiralicyi, wczora, raz pierwszy, przyymował u siebie wszystkie władzé woyskowé.

Sławny baron niemiecki *Geramb* nie dawno aresztowany został. Uwiadomiony o rozkazie, przeciw iemu wydanym, wystawił wysoką tykę na dachu domu swoiego, z przybitą do niey kartą, na którey były wypisanie, wielkiémi literami, te słowa: *Dom móy iest moim zamkiem; iestem pod opieką praw angielskich.* Ten osobliwszy rodzay obrony ściągnął wielką liczbę ciekawych widzów. Kiedy rozkaz sekretoryatu objawiono baronowi, on niechciał bydź posłusznym i musiano wezwać na pomoc żołnierzy, z ulicy *Malborough*. Przyszli żołnierze: siekierami odbili bramę ogrodową: poddał się więzień, po upewnieniu od officera, że nie iest sierżantem, i został zaprowadzony do więzienia.

Okręta *San-Domingo*, *le Royal-Oak*, *Abukir* i *l'Eléphaut* wyszły pod żagle, dla krążenia przed *Flessyngą*. Admirał *Young* ma bydź głównym dowodzcą eskadry naszey na tey części morza.

Okręt *Armatta*, pochodzący z *New-Yorck*, (*Amer. półn.*), zkąd wypłynął d. 3 marca, ostatniego czwartku do *Liverpool* przybył. Podróżny, który się na nim znaydował, powiadał, że kongres potwierdził pożyczkę 11stu milionow dollarow, że iuż część iey znaczna została podpisaną i że podatki zwyczayné i prawa podwoione maią uczynić wyżey trzech milionow ieszcze.

Xiążęta *Yorck* i *Montrose* pracowali wczora z Xięciem Rejentem w *Calrton-House*. (*Dzien. pań. franc.*)

Dnia 11 kwietnia wywoz ryżu był zakazany zprzyczyny wysokiey ceny zboża.

Komissarze, mianowani do poiednania poróżnień między *Hiszpanią* i iey osadami, wypłynęli wczora z *Portsmouth*, na okręcie *Grampus*, o 50 harmatach, zmierzaiąc do *Kadyx*, a ztamtąd do *Ameryki*.

Dnia 13. Xiąże Regent znaydował się wczora na radzie tayney i przy tey okoliczności mianował Lorda *Sidmoutch* prezydentem rady tayney. Hrabia *Buckinghamsire*, iako nowy prezydent kontroli, całował rękę Xięcia Regenta.

z Genui, d. 24. Marca. Od kilku miesięcy nieiaki *Dupon*, mogący mieć wieku lat 36, mężczyzna wcale przystoyny, żył tu dosyć okazale i wygodnie. Grzeczny, podobaiący się, oświecony, pełen gustu i przyiemności w towarzystwach, dobrze też był przyymowany w domach naypierwszych; tymczasem po każdey nocy o nowey słychać było kradzieży. Policya podwoiła czuyność, a w końcu miała podeyrzenie na *Dupona*. Wzięto nagle iego samego i iego rzeczy, złożone w austeryi, gdzie też on mieszkał. Znaleziono tam mnóstwo rzeczy drogich, pokradzionych, iako też bardzo wiele instrumentów, wcale sztucznie robionych. *Dupon*, stawiony przed sądem, miał sobie wiele zadanych pytań, w obecności niezmiernie zgromadzonego ludu. Pokazało się z odpowiedzi, że *Dupon* iest rodem z *Saumur*, a przez nieiaki czas zostawał w służbie publiczney, w oddziale skarbowym, w *Paryżu*, i tam bardzo wiele popełnił kradzieży. Wyznał to sam, ale mocno się wymawiał od wyiawienia sposobów, których używał do otworzenia bram i drzwi naymocniey zapartych, tudzież, zamków naymocnieyszych i naytrudnieyszych; na wszystkie pytania w tey mierze mu czynione krótko wcale odpowiadał w tych słowach. „ *iest to móy sekret* „ we wszystkich tych odpowiedziach okazał wiele śmiałości, przytomności, zwrótu i dowcipu, ale widok rzeczy skradzionych uczyniły dla niego wszelką obronę niepodobną: został skazany na 14 lat do więzienia i stanie u pręgierza. Prezydent trybunału miał z tego powodu mowę do publiczności, w którey między innemi wyraził: „ przykład tego nieszczęśliwego pokazuie, że ludzie naywiększemi z przyrodzenia udarowani talentami, mogą wpaśdź w naypodleysze obłąkanie; bo w edukacyi ich, z innych względów staranney, zaniedbano kształcić w nich moralności.„ (*Dzień. pań. fran.*)

z Stuttgardu, d. 13 Kwietnia. Minister policyi ogłosił tu, co następuie: „ Król Jegomość rozkazać raczył, ażeby, z przyczyny teraźnieyszey drogości chleba, kazano go upiekać pewną ilość, za cenę wcale umiarkowaną, dla wspomożenia ubóztwa tuteyszey stolicy, a zboże na to potrzebne, wydane będzie z magazynów koronnych, za cenę bardzo zniżoną.„

z Frankfortu, d. 18 kwietnia. Donoszą z *Wircburga* o wielkich przygotowaniach, tam robiących się, na przyięcie nayiaśnieyszych gości.

z Berlina, d. 16 kwietnia. Zawczora tayny Konsyliarz J. K. M. i pełnomocnik w xięstwie *Warszawskim*, P. *Zerboni-di-Spozetti* na nowo wyiechał do *Warszawy*.

z Kopenhagi, d. 18 kwietnia. Oto iest rys siły naszey zbroyney: składa się ona z korpusu przewodników, z korpusu Inżynierów, z 2 szwadronów gwardyi konney, iednego półku huzarów, iednego szwadronu Ułanów, z 4 regimentów karabinierskich, z 7 regimentów dragonii, z 1 korpusu strzelców konnych, z korpusu artylleryi, 25 kompaniy, z których 3 artyleryi lekkiey, gwardyi pieszey; z 23 regimentów piechoty liniowey; reszta woyska składa się z 20 korpusów strzelców pieszych i konnych i saperów; gwardyi narodowey w *Bornholm*, *Kopenhadze*; artyleryi mieskiey w *Elseneur i Rendsbourg*; ze strzelców w *Roeraas*, korpusu artyleryi w *Friderichswerk*, korpusu studentów i 50 korpusów obywateli mieskich w *Danii* i xięstwach; nadto 11 innych korpusów w *Norwegii*.

Xiąże Karol *Heski* iest naczelnym dowodcą w *Norwegii* i Xięstwach, a trzey Jenerałowie, 7 Jenerał-Leytnantów i 30 Jenerał Maiorów, są na czele tey siły, prócz 19 Jenerałów, zostaiących w świcie królewskiey.

z Wrocławia, d. 8 kwietnia. Ogłoszono tu, co następuie: „ Powzięliśmy z wielu stron wiadomość, że rózni właściciele i lokatorowie, iak tylko im oznaymiono o kwaterunku woyskowym, pozamykali swe domy i sami ztąd wyiechali, bez odniesienia się do nas i niezostawiwszy nam informacyi, względem przyięcia woyskowych w ich mieszkaniach, lub gdzie indziey na ichże rachunek. Niektórzy lokatorowie odmówili opłaty właścicielóm domów za naięte mieszkania, i po takiém oświadczeniu się, do ciasnych przenieśli się pokoików. Drudzy lokatorowie, choćiaż okolicznościami swémi byli przymuszeni tu zostać, chcą opuścić dawne swoie mieszkania i wnieść się do domów gościnnych, udaiąc, że są cudzoziemcy. Wszystkie te wybiegi, dla unikniemia kwaterunku woyskowego, na nic się nie przydadzą: gdyż upewniamy przez ninieysze ogłoszenie, wszystkich, wyżey wzmiankowanych, że przymusimy ich do znoszenia tey powinności, w miarę do ich możności i mieszkania, i że na ich rachunek będą dane dla woyskowych kwatery w oberżach, lub gdzie indziey.

„ A w przypadku, kiedybyśmy nie mieli mieysca dla kwaterowania woyskowych, każemy otworzyć mieszkania, któreby były umyślnie opuszczoné, zaymiemy mieysce nam potrzebne, po złożeniu bezpiecznem rzeczy tam znalezionych, a będą dozierané te mieszkania na koszt tych, którzy przez taki sposób chcieli się wyłamać od kwaterunku woyskowego; koszta, iakie wynikną z przedsięwzięcia środków, do

iakich będziemy w tey mierze przymuszeni, będą pozyskane z największą surowością od tych, którzy się stali ich przyczyną i użyiemy środków przyzwoitych do ich doścignienia. „ w Wrocławiu, d. 5 kwietnia 1812. *Deputacya posługi woyskowey.* (*z Gaz. frankf.*)

z Pragi (*w Czechach*), *d. 6 kwietnia.* Każdy przyiaciel oyczyzny spostrzega z ukontentowaniem rozwiiaiącą się każdą nową gałąź przemysłu, wynalezioną dla obecności, a obiecuiącą tak wiele na przyszłość. Szanuiąc z jedney strony skromną bezinteressowność artysty, niemożna iednakże nie oddać należny sprawiedliwości zasłudze i uymować oyczyźnie korzyści wynalazku, tak mało dotąd znanego, a iednakże wielce pożytecznego. *P. Joachim Bukh* właściciel tuteyszy C. K. uprzywilejowaney fabryki platowania czyli powlekania rzeczy, na wzór angielski, blachą srebrną, która się przednią i trwałą robotą wszędzie zaleca, posiada nowy wynalazek powlekania miedzią na żelazie, wzorem angielskim platowaną większych rzeczy, iako to munsztuków, strzemion, rękoieści, i t. d., które do tychczas zwyczay iest powlekać czystém srébrem na żelazie; niezaprzeczonemi są wynikaiące z tey metody korzyści: ponieważ można za tańszą cenę dostać rzeczy teyże samey trwałości, iaką maią rzeczy, na dotychczesny sposob angielski platowane. (*z Gazety lwow.*)

z Warszawy, d. 28 kwietnia. Wyrokiem królewskim, podpisanym w *Dreźnie*, d. 15 lutego, dozwolono iest dobra narodowe odtąd, nie tylko przez licytacyą, lecz i z wolney ręki wypuszczać w dzierżawę; a wyrokiem 3 kwietnia, przepisuiącym warunki i obowiązki dzierżawców dóbr takowych, Żydów uznano za niezdolnych do dzierżawienia dóbr narodowych. (*z Gaz. warszaw.*)

O g ł o s z e n i e

Manifestem Naywyższym JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, nastałym dnia 2 teraźnieyszego kwietnia, (ob. N. 36 Gaz. Kur. Lit.) wszyskich 8mioletnich pożyczek, z Banku pożyczkowego Państwa uczynionych, dotąd nieopłaconych, rozkazano odłożyć termina do lat 12stu, licząc od dnia 1go stycznia, teraźnieyszego 1812 roku. Czego dopełniając Rząd Banku pożyczkowego Państwa czyni niniejsze ogłoszenie.

Życzący otrzymać odłożenie terminu długow swoich, oraz ci, którzy opłacili procenta za rok przeszły, to iest: do terminu pożyczki teraźnieyszego 1812 roku, za przysłaniem do Banku prśoby, którey tu przyłącza się forma, zaczynaią płacić po 12 procentów, podług przyłączonego tu wzorowego wyliczenia, od roku 1813go do tegoż miesiąca i dnia, w którym pierwsza pozyyka uczyniona. Prośby o odłożenie terminu maią bydź podpisane ręką samych pożyczaiących i przysyłane od nich do banku, a podpisane przez kogobykolwiek, na mocy prawney plenipotencyi, albo na mieyscu małoletnich na mocy praw opieki, przez Rządy guberskie, dla wygody zaś i przez Sądy powiatowe; albo prosto do Banku z zaświadczeniem onych przez mieysca urzędowe.

Forma prośby

Do Banku Pożyczkowego Panstwa

Od NN.

Na mocy Naywyższego Manifestu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, dnia 2 kwietnia 1811 roku, donoszę Bankowi Pożyczkowemu Państwa, iż należne od emnie do tego Banku, *od takiegoto roku*, *miesiąca i dnia*, *tyle to tysięcy rubli*, żądam przenieść odtąd na termin 12stoletni, i przypadaiące od roku 1813go opłaty, po 12 procentow, w roku zaś ostatnim, co wypadnie z obrachunku, mam regularnie uskutecznić, na dawnym terminie to jest: *takiego to miesiąca do takiego to dnia.*

W z o r o w é w y l i c z e n i e

Opłaty długu we 12 latach, po 12 procentow co-rok, oprócz ostatniego roku.

	Dłużnicy wnoszą.		Rachunek w Banku			
	Rub.	kop	Procent.		Kapitału.	
			Rub.	kop	Rub.	kop
Na 1,000 rubli.						
w roku 1813 -	120	—	60	—	60	—
— 1814 -	120	—	56	40	63	60
— 1815 -	120	—	52	$58\frac{1}{2}$	67	$41\frac{1}{2}$
— 1816 -	120	—	48	54	71	46
— 1817 -	120	—	44	$25\frac{1}{4}$	75	$74\frac{3}{4}$
— 1818 -	120	—	39	$70\frac{3}{4}$	80	$29\frac{1}{4}$
— 1819 -	120	—	34	89	85	11
— 1820 -	120	—	29	$78\frac{1}{4}$	90	$21\frac{3}{4}$
— 1821 -	120	—	24	37	95	63
— 1822 -	120	—	18	$63\frac{1}{4}$	101	$36\frac{3}{4}$
— 1823 -	120	—	12	55	107	45
— 1824 -	107	$81\frac{1}{2}$	6	$10\frac{1}{2}$	101	71
Summa -	1427	$81\frac{1}{2}$	427	$81\frac{1}{2}$	1000	—
Na 5,000 rubli.						
w roku 1813 -	600	—	300	—	300	—
— 1814 -	600	—	282	—	318	—
— 1815 -	600	—	262	92	337	8
— 1816 -	600	—	242	$69\frac{3}{4}$	357	$30\frac{1}{4}$
— 1817 -	600	—	221	$25\frac{3}{4}$	378	$74\frac{1}{4}$
— 1818 -	600	—	198	$33\frac{1}{4}$	401	$40\frac{3}{4}$
— 1819 -	600	—	174	$44\frac{1}{2}$	425	$55\frac{1}{2}$
— 1820 -	600	—	148	$91\frac{1}{4}$	451	$8\frac{3}{4}$
— 1821 -	600	—	121	$84\frac{3}{4}$	478	$15\frac{1}{4}$
— 1822 -	600	—	93	$15\frac{3}{4}$	506	$84\frac{1}{4}$
— 1823 -	600	—	62	$74\frac{3}{4}$	537	$25\frac{1}{4}$
— 1824 -	539	3	30	$51\frac{1}{4}$	508	$51\frac{1}{4}$
Summa -	7139	3	2139	3	5000	—

Na mocy opinii Rady Państwa, Naywyżey potwierdzoney, dnia 27 przeszłego marca, Rząd Banku Pożyczkowego Państwa uwiadamia dłużników byłego Banku wspomagalnego i Expedycyi 25letniey przy banku pożyczkowym, iż Expedycya ta przyłączoną została do Banku pożyczkowego państwa, równie z innemi jego Expedycyami; azatem należące do niey opłaty długow przesyłać i prośby nadpisywać: *Do Banku Pożyczkowego 25letnich pożyczek.* Roczne termina i rozrachunki zostaią na dawney osnowie; wyłączenie zaś dusz i pobieranie win za nieregularną opłatę, uskuteczniane będą na mocy Naywyższego rozkazu, podług prawideł, jakiemi się rządzi Bank ośmioletni.

R z e c z y Z g u b i o n e

Temi dniami zginął pakiet opieczętowany, zapisany do Komnendanta Brygadnego, pierwszey gwardyyskiey pieszey brygady, Jenerał Majora i kawalera Barona Rozena, w którym znaydowały się list, tysiąc rubli assygnatami i wexel. Na kopercie pieczęć z napisem francuzkim. *Consolation de l' absence.* Aże niewiadomo jeszcze Baronowi Rozenowi, na jaką summę i od kogo był ten wexel, i że ieszcze nie wie pewnie, azali w tym pakiecie nie był list wierzytelny czyli kredytywa, na odebranie pieniędzy w Wilnie; przeto uprasza wszystkich kupców i bankierow wileńskich, nie inaczey wydawać pieniądze na imie tegoż Barona Rozena, tylko jemu osobiście, albo za plenipotencyą od niego wydaną, prawnie sporządzoną i przez Sąd zaświadczaną— Proszony od Barona Rozena podaię to do wiadomości: powszechney. *Stawiski Jenerał-Major.*

w Wilnie dnia	Maia	Barometr cale	linie		Termometr stopnie	Odmiany powietrza
4	z rana	27	10	9	+ 12	
	po południu	27	11	0	+ 18	pochmurne
	w wieczor	27	10	8	+ $13\frac{3}{4}$	
5	z rana	27	10	6	+ $10\frac{1}{2}$	
	po południu	27	9	7	+ $19\frac{3}{4}$	pogodne
	w wieczor	27	9	0	+ $13\frac{1}{2}$	
6	z rana	27	9	9	+ 13	
	po południu	27	10	8	+ 9	pogodne
	w wieczor	27	11	0	+ $6\frac{1}{2}$	
7	z rana	27	11	5	+ $4\frac{3}{4}$	
	po południu	27	10	7	+ 12	pogodne
	w wieczor	27	10	4	+ 9	

Za Pozwoleniem Cenzury Wileńskiey — W Drukarni przy Redakcyi.

Nro 37.

DODATEK

DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO.

W WILNIE DNIA 8. MAIA V. S. 1812 ROKU.

O naprawie gruntow wapnem i marglem.

Szczęśliwy ten gospodarz, który w swoich dobrach wapno palone, albo przynaymniey margiel w wapno obfity posiada, lub który iednego albo drugiego w bliskości i za tanie dostać może pieniądze. Te dwa ciała kopalne, są iż tak powiem, kluczem do skarbów w ziemi naszey utaionych. Nawiezione bowiem, w przynależytey ilości, osuszaią i miękczą naypłonnieyszy, mokro zimny, grunt gliniasty; spulchniaią iego ziemię rolniczą; rozwiiaią oraz w tey ziemi uprawney, oddawna spoczywaiące i zamknięte pierwiastki owocowe i wyciągowe, i przeprowadzaią takowe w rośliny.

W tych okolicach, w których wapna albo marglu w wielkiey ilości dostać można, w których korzec wapna palonego nie przechodzi wartości lub ceny 8 korca żyta, nie trzeba na nie żałować wydatków, ponieważ takowe wynagrodzą się sowicie. Bardzo niesłusznie czyniono w dawnych czasach wapnu i marglowi ten zarzut, iż one oyców bogatemi, synów zaś ubogiemi robią; to iest: że z początku rolą wielce użyźniaią i wydoskonalaią, późniey zaś tem barziey ią wysilaią, nakoniec płonną zostawuią. Lecz wysilenie to może się tylko w ten czas trafić, kiedy z temi ziemię poprawiaiącemi nawozami:

a) Nieprzyzwoicie się obchodzi; kiedy takowe,
b) Nader często się powtarzaią;
c) Kiedy rola podczas każdego krążenia zawsze tylko wapnem, albo margelm nawożoną bywa, nigdy zaś innemi zwyczaynemi nie przeplata się gnoiami;
d) Kiedy wapno nie zmieszało się ściśle z ziemią, albo do teyże w zbyteczney przydało się mierze.
e) Kiedy wapno założyło się do bagnistych, nienależycie sucho leżących pól, albo do gorących gruntów piaszczystych.

Naydzielniey i naywidoczniey skutkuie wapno i margiel na pastwistkach, albo na takich gruntach gliniastych, które przez wiele lat spoczywały, całkiem odłogiem leżały i żadnych niewydawały owoców. Tu tworzą one, iż tak powiem cuda: wygubiaiąc bowiem trawy, rozwalniaią i czyszczą rolą, na których potem bez innego pognoiu przez 5 i 6 lat ciągle naypięknieysze rosną owoce. Pawda, że wszystko na tem zależy, ażeby wiedzieć, gdzie w iakiey mierze wapno lub też i margiel do roli przymieszanym bydź powinien, tudzież, iak sobie w tey robocie postąpić trzeba, ażeby te dwa rodzaie nawozów pożądane uczyniły skutki, i dla dobrego, poprawy ról swoich mocno pragnącego gospodarza wieyskiego, nietylko teraz, ale i na przyszłość naywiększe, iakie tylko mogą bydź, przyniosły pożytki.

Ponieważ mieszkam w okolicy, w którey ia naypierwszy nawozu wapiennego, od roku 1794. doświadczałem i zażywenie tegoż do naprawy gruntów wprowadziłem; w którey teraz, ten nawóz wyborny, od wszystkich gospodarzów, którym do tego na środkach nie braknie, powszechnie i z naywiększą używany bywa korzyścią; iestem więc obowiązany dla pożytku kultury wieyskiey w Galicyi podać do wiadomości to postępowanie, które mnie samemu w zażywaniu tego sztucznego nawozu za prawidło służyło, i przy którem zawsze dobrze wychodziłem.

Po pierwsze iest to pewną rzeczą, iż każdy grunt gliniasty, czyli on iest twardym czyli miękkim, tęgim czyli kruchym, ostrym czyli łagodnym, aby tylko nie był całkiem piaszczystym albo gliniastym, zimno-bagnistym albo zbytnie kamienistym, można wapnem lub marglem nawozić i do wyższey urodzayności przywieść, niż zwyczaynemi zwierzęcemi gnoiami. Chociaż bowiem wapno nie skutkuie iako pognoy, ale iako środek roztwarżaiący cząstki żyżne w roli się zawieraiące, takowe w rośliny obficiey, iak nawóz gnoiowy, przeprowadza, czyści oraz rolą z chwastów będących na wielkiey przeszkodzie urodzayności, niszcząc ie zupełnie.

Po drugie. Podług gruntu surowego albo łagodnego, miarkuie się ilość wapna albo marglu do iego skutecznego nawożenia potrzebna. Miara marglu, którąby dla każdey roli w szczególności nayprzydatnieyszą była, może bydź naybezpieczniey przez statecznie wynaleziona doświadczenia. *Dokończenie w numerze następnym*

Ogłoszenie

Ministeryum Skarbu ogłasza, iż na mocy Naywyższego manifestu, pod dniem 10 września, 1810 roku, przedawane będą przez licytacyą, w mieście Witebsku, w końcu miesiąca maia, maiątki starościńskie skarbowe, tamteyszey gubernii,wymienione w tabelli tu przyłączoney Życzący nabydź te maiątki, kupuiąc oddzielnie folwarkami, lub maiątkami całemi, zechcą stawić się w Kommissyi gubernii witebskiey, ustanowioney § 12 pomienionego manifestu, gdzie mogą otrzymać o tych maiątkach szczegołową wiadomość, a w zdarzeniu potrzeby, pozwolono będzie i same maiątki na mieyscu obeyrzeć.

Tabella maiątków skarbowych w gubernii witebskiey, przeznaczonych na przedaż przez licytacyą w mieście Witebsku, w miesiącu maju 1812 roku.

1) *Starostwo Szuchowskie, w niem folwark i 2 wsi, dymow włościańskich 9, dusz męzkich włościańskich 50, ziemi uprawney 290 dziesięcin, 1360 sążni, sianożęci 2 dziesięciny, pod lasem 270 dziesięcin, pustoszy 5 dziesięc; w powiecie Witebskim.*

2.) *Starostwo Jaznienskie, podzielone na 2 części: pierwsza część Kozyrska, przy niey folwark i 7 wsi, dymow włośc. 24, dusz męzkich włościańskich 85, ziemi uprawney 505 dziesięcin, sianożęci 58 dziesięcin, pod lasem 267 dziesięcin i nad proporyą 3117 dziesięcin, pustoszy 1 dziesięcina; druga część Istecka, w niey wiosek 8, dymów włościańskich 44, dusz męzkich włościańskich 161, ziemi uprawney 892 dziesięc., sianożęt. 32 dziesięcin, pod lasem 397 dziesięcin, w powiecie Newelskim.*

3.) *Starostwa Kazjańskiego część Barszewacka, w niey wiosek 22, dymow włościańskich 145, dusz męz.*

włościańskich 503, ziemi uprawney i sianożętney 2379 dziesięcin, 1542 sążni, pod lasem 1509 dziesięcin, w powiecie Horodeckim.

4.) Starostwa Sawińskiego, rozdzielonego na 2 części: 1sza folwark Sawin, do niego wsi 10, dymow włościańskich 48, dusz męzkich włościańskich 180, ziemi uprawney 1093 dziesięcin, 2000 sążni, sianożęt. 152 dziesięcin, pod lasem 474 dziesięcin, 2160 sążni, i nad proporcyą 1884 dziesięcin, 240 sążni, pustoszy 4 dziesięciny; druga część, folwark Kurkin, do niego wsi 8, dymow włościańskich 30, dusz męzkich włościańskich 100, ziemi uprawney 674 dziesięcin, 1125 sążni, sianożętney 49 dziesięcin, pod lasem 426 dziesięcin, pustoszy 15 dziestęcin, w powiecie Wielizkim.

5) Starostwo Ostrowskie, w niem wieś tegoż imienia i 21 wsi, dymów włościańskich 104, dusz męzkich włościańskich 517, ziemi uprawney 1247 dziesięcin, sianożętney 801 dziesięcin, 800 sążni, pod lasem 1641 dziesięcin, 2201 sąż. i nad proporcyą 2641 dziesięcin, 815 sążni, w powiecie Surazkim.

6.) Maiętność Hlyboczyce, w niey słoboda i wsi 10, dymów włościańskich 34, dusz męzkich włościańskich 195, ziemi uprawney 1134 dziesięcin, sianożętney 96 dziesięcin, 1800 sążni, pod lasem 150 dziesięcin, w powiecie Siebiezkim.

7.) Maiątek po wygasłey familii, Stayki, w niey wsi 22, dymów włościańskich 215, dusz męzk. włośc. 839, ziemi uprawney 2412 dziesięcin, sianożętney 153 dziesięcin. 470 sążni, pod lasem 1633 dziesięcin, 720 sążni i nad proporcyą 6346 dziesięcin, 1680 sążni, pustoszy 9 i pół dziesięcin, w powiecie Horodeckim.

8.) Starostwo Dworzyckie, w niém wsi 15, dymow włościańskich 51, dusz męzkich włościańskich 297, ziemi uprawney 1131 dziesięcin, 2194 sążni, sianożęt. 251 dziesięcin, 2153 sążni, pod lasem 846 dziesięcin, 2160 sążni i nad proporcyą 3936 dziesięcin, 1422 sążni pustoszy 1 dziesięcina, w powiecie Połockim.

9.) Starostwo Sitniańskie, w niém folwark i wsi 14, dymow włościańskich 69, dusz męzkich włościańskich 279, ziemi uprawney i sianożętney 1728 dziesięcin, pod lasem 905 dziesięcin, 480 sążni i nad proporcyą 9085 dziesięcin, 1920 sążni, w powiecie Połockim.

10.) Woytowstwo Newedrańskie, w nim folwark i wsi 30, dymów włościańskech 125, dusz męzkich włośc. 542, ziemi uprawney i sianożętney 4785 dziesięcin, 2191 sążni, pod lasem 1085 dziesięcin, w powiecie Siebiezkim.

11.) Woytowstwo Obolskie, w niem folwark i wsi 59, dymów włościańskich 289, dusz męzkich włościańskich 1063, ziemi uprawney 6520 dziesięcin, 1724 sąż. sianoż. 668 dziesięcin, 314 sążni, pod lasem 500 dziesięcin, pustoszy 3 i pół dziesięc, w powiecie Horodeckim.

12.) Woytowstwa Obolskiego dziesiątek Brocki, w niem wsi 6, dymów włościańskich 31, dusz męzkich włościańskich 125, ziemi uprawney 696 dziesięcin, sianożęt., 48 dziesięcin, pod lasem 344 dziesięcin, 1200 sążni i nad proporcyą 87 dziesięcin, 1200 sążni, w powiecie Newelskim.

13 Część Zabińska, w niey wsi 16, dymow włośc. 74, dusz męzkich włościańskich 254, ziemi uprawney 2106 dziesięcin, 1928 sążni, sianoż. 80 dziesięcin, 1260 sążni, pod lasem 103 dziesięcin, pustoszy 4 dziesięc, w powiecie Newelskim.

14.) Starostwo Czemioskie, w niem folwark i wsi 13, dymow włościańskich 58, dusz męzkich włościańskich 318, ziemi uprawney i sianożętney 1627 dziesięcin, 1565 i pół sążni, pod lasem 1192 dziesięcin, 961 sążni pustoszy 6¼ dziesięcin, w powiecie Połockim.

D o n i e s i e n i a

3 Zelman Globus, który mieszkał na ulicy Sawicz pod nrem 110, mieszka teraz na teyże ulicy, w domu ś. p. Burmistrza Mińkiewicza, pod Nrem 106, pod znakiem Globusa.

1 Niżey podpisany, z mocy plenipotencyi, podaie do powszechney wiadomości w rzeczy następney doniesienie: lubo w roku przeszłym 1811 października 28 dnia oraz 11 i 4 listopada do kuryera Litewskiego pod Nrmi 86 87 i 88 było umieszczone od JW. Jenerałowey Leyt. b. w. Pollch Vietynghoffowey zastrzeżenie, że na WJPanu Konstantym Stańskim Majorze b. w. Pollch w ziemstwie pttu wileńskiego roku 1812 aug. 7 dnia ultymarna otrzymana konwikcya za należność summowną z wolnością zaięcia na satysfakcyą oney maiątku iego Ośińce zwanego w pttcie wileyskim w gubernii mińskiey położenie maiącego; lecz gdy w roku teraźnieyszem 1812 tenże W. Maior Stański uczynił zupełny domiar satysfakcyi w powyższey należności dla JW. Generałowey i wzaiemne z całego wiadomego processu zaszły kwietacye; że taż JW. Jenerałowa Vietinghofowa żadney ani do osoby W. Majora Stańskiego, ani też do iego maiątku Osińce zwanego nie ma pretensyi i wzaiemnie W. Major do JW. Jenerałowey, przez ninieysze doniesienie uwiadamia i poprzednie swe zastrzeżenie w kuryerze Litt. za nie byłe na zawsze uznaie.

Jgnacy Tomaszewski K. Tryb. Akt. Regent.

L i s t G o ń c z y

1 Regenta ziemskiego Wileńskiego Mikołaja Kossowicza człowiek, wieczysty Jan Jaromkiewicz, teraz woznuiący, ale od poddaństwa nie uwolniony, bez wiadomości swoiego aktora bez czynienia posługi, do który obowiązany, bez paszportu bez wiadomości z miasta Wilna oddalił się dokąd niewiadomo prowadzony; skazkowy człowiek attestatami ochraniać się nie może wożnieńskiemi; przeto regent aktor prosi względney obywatelskiey uczynności ażeby tego to Jaromkiewicza, bez paszportu od aktora, iako zbiega poścignąwszy do Wilna gdzie aktor mieszka odesłali żadnemi posługami woznieńskiemi nie zatrudniali.

Mikołay Kossowicz R. Z. W.

O d e z w a

3 Metropolitalny Mohilewski Rzymsko-Katolicki duchowny konsystorz z powodu podaney do siebie prożby od Elżbiety z Wroblewskich Zaiącowey, uskarżaiącey się na swoiego męża Tomasza Zaiąca, iż on wkroczywszy z nią roku 1806 w sluby małżeńskie w obwodzie Białostockim, w parafii Bielskiey, roku 1807 bez sumiennie w smutnym położeniu porzucił oną, i dotąd, ni sam powraca, ni też daje o sobie wiedzieć, czyni niniejszą do prześwietney publiczności odezwę, że ieśli kto wie o życiu lub śmierci rzeczonego Tomasza Zaiąca, aby raczył zawiadomić tuteyszy Konsystorz, końcem zaradzenia podług prawa biednemu losowi prosicielki. Roku 1812 dnia 12 kwietnia.

Assesor Kan. archikatedralny Mohil. Antoni Sychra.
Sekretarz Stanisław Zaręba.

Obwieszczenie

1 Sąd taxatorsko-exdywizorski maiątku Narkiewiczów ze skutku remissy sądu głownego litewsko-wileńskiey gubernii drugiego departamentu w dniu 13 miesiąca marca bieżącego roku od fundum kamienicy JP. Jgnacego Narkiewicza w mieście Wilnie na szklanney ulicy położoney w komplecie ziechawszy dekretem swoim in continuatione dnia 30 eorundem zapadłym tak na samych debitorach WWch Narkiewiczach iako też na W. Konopce oraz kredytorach i pretensorach stawaiących i niestawaiących komportacyą do kancellaryi ziemskiey wileńskiey od dnia 15 aprila do dnia 30 tegoż miesiąca z persystencyą dwutygodniową, awizacyą i kopią z spraw przeznaczył, celem spełnienia iakowego dekretu aby wszyscy kredytorowie i pretensorowie oraz maiący iakiekolwiek stosunki do maiątku Narkiewiczów kontenta przerzeczonego dekretu uskutecznili; oraz czy to sami czyli przez swych Plenipotentów na dzień 3 iunii bieżącego roku z dowodami do sądu exdywizorskiego in fundo wyż wzmienioney kamienicy Narkiewiczow exystować maiącego sub amissione rei iawili się, niniejsza przy gazecie kuryera litewskiego zamieszcza się awizacya. Datt dnia 24 apryla 1812 roku.

Józef Xże Giedroyć S. Z. W. Pr. Exdywi,